

POSTANOWIENIE

Dnia 12 października 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Igor Zgoliński

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej 12 października 2023 r.,
w sprawie **A. M.**,
skazanego z art. 177 § 2 k.k.,
kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego
od wyroku Sądu Okręgowego we Wrocławiu
z dnia 14 grudnia 2022 r., sygn. akt IV Ka 1065/22,
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego dla Wrocławia – Krzyków
we Wrocławiu z dnia 19 maja 2022 r., sygn. akt VII K 193/21,

postanowił:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. obciążyć skazanego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

[SOP]

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego dla Wrocławia – Krzyków we Wrocławiu z dnia 19 maja 2022 r., sygn. VII K 193/21, A. M. został uznany za winnego tego, że w dniu 26 września 2020 r. we W. na ul. [...] na wysokości przystanku MPK o nr [...] przy skrzyżowaniu z ul. [...], kierując samochodem osobowym marki T. o nr rej. [...] umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że nie dostosował prędkości do panujących warunków drogowych poruszając się z prędkością 80 km/h przy ograniczeniu prędkości do 50 km/h i nieumyślnie spowodował wypadek wykonując dynamicznie manewr zmiany pasa ruchu ze

środkowego na prawy nie zachowując przy tym szczególnej ostrożności i właściwej oceny sytuacji na drodze i zderzył się z kierującą samochodem marki K. o nr rej. [...] wykonującą prawidłowy manewr zmiany pasa ruchu, w wyniku czego wjechał na chodnik w obrębie przystanku autobusowego potracając pieszą A. C., która w wyniku odniesionych obrażeń wielonarządowych zmarła w szpitalu tj. czynu z art. 177 § 2 k.k., za który wymierzona została kara roku pobawienia wolności; na podstawie art. 46 § 2 k.k. orzeczona została na rzecz pokrzywdzonego Ł. C. nawiązka w kwocie 5000 zł, zaś na podstawie art. 42 § 1 k.k. i art 43 § 1 k.k. środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 5 lat.

Obrońca skazanego złożył apelację od tego wyroku, stawiając zarzuty:

1. obraży prawa procesowego, tj. art. 4, 7, 171, 393, 410 i 424 § 1 pkt 1 k.p.k.,
2. obraży art. 5 § 2 k.p.k. w zw. z art. 5 § 1 k.p.k.
3. obrazę prawa karnego materialnego, tj.:
 1. art. 60 § 1 k.k. i art. 69 k.k. w zw. z art. 115 § 10 k.k. poprzez wymierzenie kary bez nadzwyczajnego złagodzenia oraz bez warunkowego jej zawieszenia,
 2. art. 42 k.k. i art. 43 k.k. poprzez orzeczenie zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 5 lat, podczas gdy skazany jest osobą młodocianą, nigdy wcześniej nie był karany, a wymierzona mu kara i środki karne powinny mieć na celu przede wszystkim to, aby sprawcę wychować,
 3. art. 22 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. z późn. zm. prawo o ruchu drogowym poprzez jego niezastosowanie skutkujące przyjęciem, że w istniejącej sytuacji drogowej zachowanie kierującej pojazdem K. A. K. było prawidłowe, tj. że zachowała ona szczególną ostrożność przy wykonywaniu manewru zmiany pasa ruchu,
 4. rażącą niewspółmierność wymierzonej podczas gdy dla osiągnięcia jej celów wystarczyłby jej znacznie niższy wymiar oraz warunkowe zawieszenie jej wykonania.

W konsekwencji autor apelacji wniósł o:

- zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie skazanego od przypisanego mu nieprawomocnie czynu, ewentualnie:

- warunkowe zawieszenie orzeczonej kary pozbawienia wolności,
- skrócenie czasu trwania orzeczonego środka karnego w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych, bowiem jest to środek karny niewspółmiernie surowy do okoliczności popełnienia zarzucanego czynu oraz właściwości i warunków osobistych skazanego, względnie
- wydanie orzeczenia kasatoryjnego i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Wyrokiem Sądu Okręgowego we Wrocławiu z dnia 14 grudnia 2022 r., sygn. IV Ka 1065/22, zaskarżony wyrok został utrzymany w mocy. Od tegoż wyroku kasację złożyła obrońca skazanego, zarzucając:

1. rażące naruszenie przepisów postępowania mogące mieć istotny wpływ na treść orzeczenia, mianowicie:
 1. art. 4, 7, 171, 393, 410 k.p.k. oraz naruszenie zasady bezpośredniości, poprzez zastąpienie zasady swobodnej wszechstronnej oceny dowodów oceną dowolną i wybiórczą poprzez oparcie rozstrzygnięcia przede wszystkim o zespołowe opinie biegłych sporządzone na zlecenie Prokuratury i Sądu (biegli P. i K. oraz biegli K. i K., będące dowodem wtórnym wobec bezpośredniego dowodu w postaci nagrania z monitoringu miejskiego, z pominięciem istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy dowodów w postaci:
 1. nagrań monitoringu miejskiego przedstawiającego przebieg zdarzenia, znajdujących się w aktach sprawy, o których ujawnienie na rozprawie wnioskował obrońca,
 2. opinii nr [...] z dnia 16.04.2021r. sporządzonej przez mgr inż. Ł. G. z Centralnego Biura Ekspertyz Sądowych, zawnioskowanej jako dowód i złożonej do akt sprawy przez obrońcę oskarżonego,
 3. zeznań świadka Ł. G. (biegłego sądowego z listy biegłych przy Sądzie Okręgowym we Wrocławiu, autora Opinii nr [...]), o którego przesłuchanie (oraz ewentualne skonfrontowanie z biegłymi sporządzającymi opinię na zlecenie Sądu) wnioskował obrońca,
 4. pełnej treści zeznań kierującej pojazdem marki K. A. K. w części dotyczącej opisu (przebiegu) obserwacji sytuacji drogowej bezpośrednio przed

zdarzeniem, który to opis koresponduje z przebiegiem zdarzenia zarejestrowanym przez kamery monitoringu miejskiego,

5. treści policyjnej notatki urzędowej z dnia 28.09.2020r. [...], znajdującej się w aktach sprawy, o której ujawnienie na rozprawie wnioskował obrońca,

które to naruszenia doprowadziły do poczynienia przez Sąd Okręgowy błędnych ustaleń faktycznych przyjętych za podstawę wyroku mających istotny wpływ na treść wyroku, a polegających na ustaleniu, że Sąd Rejonowy oparł ustalenia faktyczne niniejszej sprawy o całokształt okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej, dokonując ich analizy zgodnie ze wskazaniem doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania, które to ustalenia Sąd Okręgowy w całości podziela, mianowicie dokonanie przez Sąd Okręgowy następujących ustaleń i przyjęcie, że:

1. kierująca pojazdem K. A. K. obiektywnie nie była w stanie zorientować się co do zmiany pasa ruchu przez skazanego podczas gdy z jej zeznań w części dotyczącej opisu (przebiegu) obserwacji sytuacji drogowej bezpośrednio przed zdarzeniem wynika, że widziała ona pojazd na prawym pasie ruchu (na który zamierzała wjechać), jednak oceniała odległość tego pojazdu wyłącznie dokonując obserwacji w lusterkach i wyłącznie w oparciu o widoczne dla niej w panujących wówczas warunkach atmosferycznych światła pojazdu, co koresponduje z przebiegiem zdarzenia zarejestrowanym przez kamery monitoringu miejskiego (dowód pominięty przez Sądy obu instancji) oraz wbrew ustaleniom Sądu Okręgowego - prowadzi do jednoznacznego wniosku, że bezpośrednio przed wykonaniem manewru zmiany pasa ruchu kierująca pojazdem K. A. K. widziała pojazd oskarżonego na prawym pasie już po tym jak zakończył on wcześniejszy manewr wyprzedzania i bezpośrednio przed zdarzeniem poruszał się już prawym pasem,
2. sama okoliczność, że kierująca pojazdem K. A. K. zmieniała pas jazdy wprost przed jadącym skazanym nie świadczy o tym, że odpowiada ona za zdarzenie podczas gdy art. 22 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. z późn. zm. prawo o ruchu drogowym zobowiązywał kierującą pojazdem K. A. K. do zachowania szczególnej ostrożności przy wykonywaniu manewru zmiany pasa ruchu, której kierująca pojazdem K. nie zachowała, bowiem skutkiem

- jej manewru było zderzenie z pojazdem skazanego oraz, gdyby kierująca pojazdem K. nie wykonała swojego manewru, sam fakt, iż skazany poruszał się prawym pasem z prędkością wyższą od dopuszczalnej nie doprowadziłby do zdarzenia stanowiącego podstawy wydania wyroku w niniejszej sprawie,
3. sąd ma prawo oprzeć się na jednych dowodach, a przy ustaleniu stanu faktycznego pominąć inne, jeśli ich treść jest rozbieżna, a istota rozstrzygania polega na daniu priorytetu niektórym dowodom, co prowadzi do wniosku, że w ocenie Sądu Okręgowego Sąd - wbrew art. 4, art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k. - ma prawo dowolnie dobierać dowody do przyjętej przez siebie wersji zdarzeń, podczas gdy art. 4, art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k. wyraźnie stanowią, że podstawę wyroku może stanowić tylko całokształt okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej, w oparciu o wszystkie przeprowadzone dowodowy, z uwzględnieniem okoliczności przemawiających na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego, tymczasem w przedmiotowej sprawie Sąd Okręgowy pominął szereg okoliczności, a co za tym idzie dowodów, bowiem nie pasowały one do przyjętej wersji zdarzeń prowadzącej do ustalenia winy skazanego za przedmiotowe zdarzenie, a jednocześnie Sąd Okręgowy nie wskazał, jakie zasady prawidłowego rozumowania oraz wskazania wiedzy i doświadczenia życiowego przemawiały za pominięciem tych dowodów,
 4. prędkość, z jaką poruszał się skazany oraz manewr polegający na zmianie pasa ruchu ze środkowego na prawy stanowiły wyłączną przyczynę zdarzenia, podczas gdy bezpośrednio przed zdarzeniem skazany od kilku sekund poruszał się już prawym pasem ruchu, a sama prędkość jego pojazdu nie stanowiła przyczyny zdarzenia, bowiem to na skutek uderzenia przez kierującą pojazdem K. - a nie na skutek prędkości (np. wypadnięcie z zakrętu, wpadnięcie w poślizg itp.), pojazd skazanego wypadł z drogi,
 5. art. 170 § 1 pkt 4) k.p.k. oraz zasady bezpośredniości poprzez oddalenie wniosku obrońcy dotyczącego dowodu z nagrań z monitoringu miejskiego, pominięcie tego dowodu przy wyrokowaniu oraz przyjęcie przez Sąd Okręgowy, że dowód ten stanowił element składowy powołanych do sprawy

opinii biegłych, co jest niedopuszczalne w świetle obowiązującej w polskim procesie karnym zasady bezpośredniości,

6. art. 193 k.p.k. poprzez oparcie rozstrzygnięcia o wnioski zawarte w treści sporządzonych w sprawie opinii biegłych sądowych w zakresie wykraczającym poza kwestie, które mogą stanowić przedmiot opinii biegłych w postępowaniu karnym, mianowicie oparcie rozstrzygnięcia w zakresie ustalenia sprawstwa zdarzenia o treść opinii biegłych, podczas gdy tego rodzaju ustalenia należą do Sądu w ramach procesu wyrokowania w danej sprawie,
7. art. 5 § 2 k.p.k. w zw. z art. 5 § 1 k.p.k. poprzez przyjęcie, że w przedmiotowej sprawie nie wystąpiły wątpliwości, o jakich mowa w art. 5 § 2 k.p.k., oraz ograniczenie oceny zarzutu naruszenia przepisu art. 5 § 1 k.p.k. do stwierdzenia, że jest on dla Sądu Okręgowego niezrozumiały, podczas gdy w oparciu o zgromadzony materiał dowodowy możliwe było skonstruowanie całkowicie odmiennej wersji wydarzeń, mianowicie takiej, w której sprawcą zdarzenia jest kierująca pojazdem K. A. K., jednak Sąd Okręgowy - powielając bezrefleksyjnie w całości ustalenia i narrację przyjętą przez Sąd Rejonowy - naruszając tym samym zasadę domniemania niewinności przyjął jako podstawę orzekania najsurowszą z możliwych dla skazanego wersję zdarzenia, podczas gdy zasada in dubio pro reo nakazywała przyjąć, że skoro to kierująca pojazdem K. A. K. wykonywała manewr zmiany pasa ruchu i przy wykonywaniu tego manewru zobowiązana była do zachowania szczególnej ostrożności (art. 22 ustawy prawo o ruchu drogowym), to ona ponosi odpowiedzialność za zaistnienie przedmiotowego zdarzenia, a nie jest przyczyną zdarzenia prędkość, z jaką poruszał się skazany, której precyzyjne ustalenie nie jest możliwe;
 1. naruszenie przepisów prawa karnego materialnego, które mogło ono mieć istotny wpływ na treść orzeczenia, mianowicie:
 1. art. 22 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. z późn. zm. prawo o ruchu drogowym poprzez jego niezastosowanie skutkujące przyjęciem, że w istniejącej sytuacji drogowej zachowanie kierującej pojazdem K. A. K. było prawidłowe, w szczególności okoliczność, że zmieniła ona pas jazdy wprost

przed jadącym oskarżonym nie świadczy o tym, że odpowiada ona za zdarzenie,

2. art. 54 k.k., art. 60 § 1 k.k. i art. 69 k.k. w zw. z art. 115 § 10 k.k. oraz art. 42 k.k. i art. 43 k.k. poprzez przyjęcie, że wymierzona skazanemu kara w wymiarze roku pozbawienia wolności bez nadzwyczajnego złagodzenia oraz bez warunkowego jej zawieszenia jej wykonania jest karą sprawiedliwą wymierzoną w granicach dolnego zagrożenia, a przesłanką do wymierzenia środka karnego w postaci 5-letniego zakazu prowadzenia pojazdów jest wyłącznie tragiczny skutek wypadku, podczas gdy w dacie zdarzenia i orzekania przez sąd I instancji skazany był osobą młodocianą, nigdy wcześniej nie był karany, a wymierzona mu kara i środki karne powinny mieć na celu przede wszystkim to, aby sprawcę wychować, podczas gdy wymierzona kara i środek karny są rażąco surowe, nie uwzględniają sytuacji, warunków osobistych, dotychczasowego sposobu życia skazanego, do czego Sąd Okręgowy (podobnie jak wcześniej Sąd Rejonowy) w ogóle nie odniósł się w uzasadnieniu wyroku.

Podnosząc powyższe zarzuty autorka kasacji wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości oraz przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu we Wrocławiu.

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator zawnioskował o jej oddalenie, jako bezzasadnej w stopniu oczywistym.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się oczywiście bezzasadna, gdyż nie doszło w ramach procedowania przez sąd II instancji do naruszenia żadnego z wymienionych przez skarżącą przepisów. Nadmienić wypada, że podstawą kasacji może być tylko uchybienie o randze bezwzględnej przyczyny odwoławczej lub inne rażące, lecz przy tym mogące mieć istotny wpływ na treść orzeczenia sądu odwoławczego. Tymczasem już sam charakter sformułowanych zarzutów, powtórzonych nota bene za apelacją, których autorka nawet formalnie nie powiązała obrazą art. 433 § 2 k.p.k. i 457 § 3 k.p.k. dowodził, że kasacja powyższym rygorom procesowym nie

sprostowała. Jedynie utwierdza w tym przekonaniu całokształt zaprezentowanej argumentacji, która poza ogólnikowymi sformułowaniami, że sąd II instancji niezasadnie zaakceptował pierwszoinstancyjne ustalenia stanu faktycznego, sprowadza się do polemiki z owymi ustaleniami i prezentowaniem własnej koncepcji oceny materiału dowodowego.

Przechodząc do poszczególnych zarzutów podkreślić trzeba, że sąd II instancji nie mógł dopuścić się naruszenia norm procesowych wskazanych w zarzucie I kasacji z tego względu, że nie czynił własnych ustaleń. Jedynie weryfikował stan faktyczny zrekonstruowany przed sądem a quo. Nie był zatem obligowany, poza obowiązkiem respektowania reguł logicznego rozumowania, do stosowania powołanych przez skarżącą przepisów, dedykowanych wszakże sądowi merytorycznemu. Sąd odwoławczy w tym wypadku badał prawidłowość zaskarżonego wyroku, lecz nie poprzez powielenie kompleksowej oceny materiału dowodowego, a przez pryzmat zarzutów apelacyjnych. Czyni to zakres kognicji tego sądu odmiennym od zakresu sądu pierwszoinstancyjnego. To z kolei wyklucza możliwość formułowania zarzutu naruszenia w szczególności art. 410 k.p.k. Co więcej, nawet w przypadku procedowania przed sądem I instancji obraza tego przepisu nie polega na oparciu ustaleń na pewnej grupie dowodów z odrzuceniem innych. Obowiązek kształtowania podstawy faktycznej wyroku wyłącznie w oparciu o całokształt okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej rozumieć bowiem należy w ten sposób, że jego wydanie musi zostać poprzedzone prawidłowym ujawnieniem na rozprawie dowodów, które pozwoliły na wydanie rozstrzygnięcia w sprawie i poddaniu ich ocenie. Ta natomiast - co oczywiste - pewne dowody z podstawy wyrokowania z reguły wyklucza. Przy spełnieniu tych warunków zarzut naruszenia art. 410 k.p.k. jest bezpodstawny. Nie może być konstruowany na bazie tego, że pewnym dowodom odmówiono wiary lub ich przeprowadzenie nie znalazło racjonalnych podstaw, a skarżący prezentuje na te kwestie odmienne zapatrywanie. Taka geneza zarzutu nawet apelacyjnie wyklucza jego skuteczność, co zresztą wprost obrazuje ocena wywiedzionej w niniejszej sprawie apelacji. Sąd II instancji miał wszak na względzie wszystkie aspekty wskazane w zarzucie I kasacji. Uznał jednak, że służyły one jedynie swobodnemu dyskredytowaniu prawidłowych ustaleń odnośnie do odpowiedzialności skazanego

za wytworzenie stanu zagrożenia i będącego przedmiotem osądu wypadku drogowego oraz braku zawinienia przy wykonywaniu manewru zmiany pasa ruchu przez kierującą pojazdem K. A. K. Wywiązując się z powinności rozważenia każdego z zarzutów apelacyjnych sąd odwoławczy przedstawił należyłą argumentację wykazującą powody, dla których nie doszło w niniejszej sprawie ani do naruszenia art. 410 k.p.k., ani też pozostałych przepisów zawierających reguły procesowe, w których mieści się postępowanie dowodowe. Należycie też wykazał powody zaakceptowania stanowiska odnoszącego się do oceny wartości procesowej opinii dwóch zespołów biegłych, charakteryzując wszystkie te elementy, które nie stwarzały podstaw do uzupełnienia postępowania dowodowego czy wygenerowania wątpliwości mających zmierzać w kierunku zastosowania art. 201 k.p.k. oraz finalnie art. 5 § 2 k.p.k. Z pisemnych motywów wynika, że ocena tych dowodów spełniała kryteria art. 7 k.p.k. i nie wykraczała poza warstwę merytoryczną. Nie stanowiła naruszenia zasady samodzielności jurysdykcyjnej sądu.

W ramy kontestowania ustaleń faktycznych wpisywał się również zarzut obrazy art. 22 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. prawo o ruchu drogowym. Jego przedmiotem była jednak nie tyle ocena prawna, co faktyczna zachowania kierującej pojazdem K.. W toku kontroli instancyjnej również nie pominięto tego aspektu, wyeksponowanego na tle rozważań związanych z art. 7 k.p.k. Mimo istotnych ograniczeń, a w istocie zakazu podnoszenia w kasacji zarzutu odnoszącego się do wymiaru kary, skarżąca kontestowała kasacyjnie również i tę materię rozstrzygnięcia. Była ona w całości ukształtowana przez sąd I instancji. Co więcej, autorka kasacji powieliła zarzut już podniesiony i rozpoznany instancyjnie. Zauważyć wypada, że o ile apelacyjnie badanie wszystkich podniesionych, ocennych wszakże, kwestii było możliwe - z uwagi na treść art. 438 pkt 4 k.p.k., o tyle kasacyjnie procedowania takowego wprost zakazuje art. 523 § 1 zd. 2 k.p.k. Na marginesie wskazać można, że nie dochodzi do naruszenia prawa materialnego wówczas, gdy ustawa stwarza organowi postępowania tylko możliwość zastosowania określonego przepisu. Nie może być przedmiotem zarzutu obrazy prawa materialnego w szczególności naruszenie dyrektyw sądowego wymiaru kary (art. 53 § 1 i 2 k.k.), czy brak zastosowania nadzwyczajnego złagodzenia kary,

o którym mowa w art. 60 § 1 k.k. Instytucje te mają wszak charakter fakultatywny i pozostają w sferze ocennej.

Reasumując, obecne powtórzenie w skardze nadzwyczajnej wywodów apelacyjnych nie mogło służyć wykazaniu uchybień rangi kasacyjnej, lecz miało na celu dalsze kontestowanie poczynionych w sprawie ustaleń, których kognicja kasacyjna nie obejmuje. Kasacja bowiem nie służy multiplikowaniu instancyjności postępowania, lecz eliminowaniu z obrotu prawnego orzeczeń, które zostały wydane z ewidentnym naruszeniem fundamentalnych zasad procesowych (art. 523 § 1 k.p.k.). Kierując się powyższą argumentacją Sąd Najwyższy orzekł zatem jak w sentencji. O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 637a w zw. z art. 636 § 1 k.p.k.

D. P.

[a!]